Rok II. Nr 11 (28) Częstochowa, 14 marca 1937 r. Cena 10 groszy.

NOWA POLSKA

TYGODNIK SPOŁECZNO-EKONOMICZNY

REDAKCJA I ADMINISTRACJA:
Częstochowa, ul. 7-miu Kamienic 29. Telefon 12-09.
Oddział w Warszawie: Krak. Przedmieście 66 Tel. 538-93.

Redakcja czynna w poniedziałki i w czwartki w godz. 15—18.
Administracja czynna codziennie w godz. 15—18.
Rękopisów niezastrzeżonych nie zwraca się.

Kto winien: system czy ludzie?

W ostatnich czasach jesteśmy świadkami licznych procesów, jako następstwa wykrywanych nadużyć pieniężnych dokonywanych na szkodę Skarbu Państwa i instytucyj publicznych.

Nierzadko nadużyć tych dopuszczają się ludzie piastujący odpowiedzialne stanowiska.

Nasuwa się przeto pytanie, w czym tkwi przyczyna tego zła?

Czy moralność tak bardzo upadła w naszym społeczeństwie, że ludzie nie liczą się już z żadnymi względami, byle tylko zdobyć pieniądze — czy winien temu system, który stwarza sprzyjające okoliczności do ich popełniania.

Obserwując wnikliwiej to przykre zjawisko, stwierdzić można, że raczej to drugie jest przyczyną popełniania tych częstych nadużyć.

Występują one zwłaszcza masowo na skutek zmiany naszego systemu fiskalnego.

Do niedawna, kiedy przy wymiarach podatkowych miał również głos czynnik obywatelski w postaci komisyj podatkowych, tak częste nadużycia nie miały miejsca i występują one dopiero od chwili, kiedy cały wymiar podatku oddany został w ręce jednego urzędnika-referenta, danego działu podatkowego.

System poprzedni był wprawdzie bardziej skomplikowany, ale dawał gwarancję, że wymiary podatkowe były bardziej dokładne a odnośny urzędnik nie był narażany na żadne pokusy ze strony zainteresowanych, niesumiennych płatników.

Przy obecnym systemie zaś, gdzie głos decydujący ma tylko jeden człowiek, trudno wymagać, żeby każdy bezwzględnie potrafił sumiennie spełniać swoje obowiązki i mógł się oprzeć wszelkiej pokusie.

Gdyby jeszcze urzędnicy nasi byli wynagradzani odpowiednio, byliby może na te pokusy bardziej odporni.

Jeżeli jednak urzędnik państwowy, nawet na odpowiedzialnym stanowisku, otrzymuje takie wynagrodzenie, że może zaledwie wegetować, to tym samym staje się on nieraz podatny na ponętne propozycje (?!).

Z tego wynika, że aby temu zapobiegać, należy dać urzędnikom, spełniającym te odpowiedzialne funkcje, takie uposażenie, któreby im zapewniło odpowiednią do ich stanowiska stopę życiową.

Z drugiej strony system podatkowy należy tak zreformować, żeby każdy płatnik z góry wiedział, ile jakiego podatku ma płacić, a zwłaszcza, żeby ilość dzisiejszych różnorodnych podatków skomasować.

Obecnie urzędnicy przeciążeni są pracą przez dużą liczbę tych różnorodnych podatków, a płatnik gubi się poprostu w ich labiryncie, bo nie jest w stanie ich wszystkich i ich terminów płatności opanować.

Stąd zdarza się, że urzędnicy przemęczeni są po prostu pracą, a płatnicy całkowicie zdezorientowani.

W takich warunkach korzystają ze sposobności spryciarze, by działać na szkodę skarbu państwa i to jest przyczyna, dla której w ostatnich czasach takie nadużycia się mnożą.

SANDOMIERZ—CENTRALNY OKRĘG PRZEMYSŁOWY POLSKI



Reprodukujemy zdjęcie przedstawiające spichlerz zbożowy w Sandomierzu. Sandomierz został jak wiadomo przeznaczony na centrum nowego polskiego okręgu przemysłowego, który powstanie w środkowej części kraju — w realizacji uchwalonego planu inwestycyjnego.

Żydzi a sprawa polska

Na poniedziałkowym posiedzeniu Senatu rabin Szor dowodził, że żydzi... nie są ludnością napływową, że żydzi ocalili w okresie niewoli polski handel i rękodzielnictwo.

Wystąpienie rabina Szora wywołało odpowiedź z dwóch stron, a mianowicie sen. Petrażycki stwierdza: współczuję narodowi żydowskiemu — ale to nie przekreśla faktu, że **są narodem obcym nam i rasowo i językowo i pod względem religijnym.**

Zaś sen. Lechnicki oświadcza, iż przypomni p. Szorowi pewne rzeczy z okresu zawierania traktatu wersalskiego. W tym okresie hr. Orłowskiego odwiedził baron Rotszyld i ostrzegł go, że **jeżeli delegatem Polski na Kongres Pokojowy zostanie pewien Polak, b. poseł do Dumy, mający opinię antysemity, to naród żydowski będzie to traktował jako policzek.** „Znajdziecie nas— mówił baron Rotszyld — na drodze do Lwowa i Wilna i na drodze do wszystkich projektów finansowych".

Odczyt ks. biskupa P. Gerlier
o życiu katolickim we Francji

Bawiący w Polsce biskup Tarbes i Lourdes, J. E. ks. Pierre Gerlier wygłosił odczyt p. t: „Obecna żywotność katolicyzmu we Francji".

Omówiwszy więzy, łączące Francję z Polską, ks. biskup Gerlier zwrócił uwagę na fakt, że w ostatnich czasach oczerniano częstokroć Francję, rozsiewając wieści, że jest ona awangardą bolszewizmu w Europie zachodniej i że katolicyzmu prawie że w niej nie ma. To nieprawda! Żywotność katolicyzmu francuskiego jest faktem i o faktach chce tu mówić ks Gerlier *A naród, który jest bez grzechu, niechaj pierwszy rzuci we Francje kamieniem.*

Kiedy w roku 1905 przeprowadzono we Francji rozdział Kościoła od państwa, stanął Kościół przed dylematem: na jednej szali spoczywały dobra materialne (ziemie, gmachy, pensje), na drugiej honor, wolność i rady Piusa X. Kościół francuski *wybrał honor i wolność.*

Od tego czasu zaczyna się odrodzenie katolicyzmu. W pierwszych szeregach kroczą przedstawiciele świata nauki, sztuki, literatury Wystarczy zacytować kilka nazwisk, sławnych na całym świecie: François. Coppée, Paul Bourget, Ferdinand Brunetière, Maurice Barrés, Charles Pégny, Henri Massis, Paul Claudel, Ernet Psichazi (wnuk Renana), Jacques Maritain, Francis Jammes, François Mauriac, Henri Brémond.

Obok nich zajmuje miejsce młodzież uniwersytecka, której niemal dwie trzecie należy do związków katolickich. Każda szkoła wyższa ma swoje stowarzyszenie. Studenci idą ze światłem w ary w lud, nauczają dzieci nędzarzy katolicyzmu.

A. C. J F. (Stow. Kat. Młodzieży Franc.), utworzone zostało w r. 1886. Miało w tedy.. 6 członków, między których podzielono obszar całej Francji. Dziś jest ich ćwierć miliona.

Ojciec święty zaleca tworzyć zawodowe związki katolickie, tak aby robotnik był apostołem wśród robotników, urzędnik wśród urzędników, nauczyciel wśród nauczycieli itd.

Są także organizacje dorosłych: profesorów, lekarzy, aptekarzy, pielęgniarek, aktorów, syndykaty robotnicze itd.

Całość obejmuje Akcja Katolicka (ponad milion członków) i Fédération Nationale Catholique (3 miliony członków), na czele której stoi gen. Castelnau.

5 stacyj radiowych nadaje konferencje religijne.

Na wystawie paryskiej w br. znajdzie się Kościół katolicki, a Lourdes będzie tam miało własny pawilon. *M. P.*

Czyż by groźba pochodu na ZSRR?
Wielka mowa feldmarszałka Mackensena

Feldmarszałek Mackensen wygłosił na wielkim zebraniu młodzieży hitlerowskiej znamienne przemówienie, wzywające do walki **przeciwko „bezbożniczemu Wschodowi"**

„Ufam że weźmiecie udział w tej walce i wskrzesicie dawne tradycje wojskowe Niemiec. Duch Chrystusowy winien zapanować tam, gdzie dziś króluje wzajemna nienawiść". Przemówienie Mackensena, który był w mundurze słynnego pułku huzarów śmierci, wywołało duże wrażenie.

Mowa feldmarszałka Mackensena wywarła w kołach niemieckiej młodzieży narodowej wielkie wrażenie. Mówi się powszechnie, że jest to niedwuznaczne wskazanie zadań, jakie czekają w bliskiej przyszłości armię niemiecką w ZSRR. Odżywają stare tradycyjne hasła o drodze na wschód, gdzie leży posłannictwo Niemiec i ich potęga.

Jak żydzi wyzyskują
polskich robotników

Dnia 4 bm. wybuchł w Pruszkowie strajk w fabryce wyrobów ceramicznych „Pruszków", należącej do żyda Ehrenreicha.

Strajk w fabryce pruszkowskiej jest wymowną ilustracją wyzysku polskiego robotnika przez kapitał żydowski.

Żyd Ehrenreich i cały jego personel traktują robotników w ten sposób, że na porządku dziennym są wymyślania od „choler" i „świń". Jako przykład bezczelności żydowskich wspólników niech posłuży fakt, że kiedy jeden z pracowników przyszedł upomnieć się o zaległą płacę za pensję ojca, wówczas urzędnik fabryki wespół z Reginą Ehrenreichówną — zaczął mu wymyślać, a gdy robotnik Polak zareagował słownie, wówczas „fabrykanci" rzucili się na niego, bijąc dotkliwie.

Wobec tych skandalicznych warunków wybuchł strajk. Delegacja robotników nic u Ehrenreicha nie uzyskała — odpowiedział on, że musi dbać o swój żołądek. Również konferencja w Inspektorcie Pracy pozostała bez wyniku. Żyd, licząc na to, że głód zmusi robotników do ustępstwa, nawymyślał robotnikom od „gangren", „szmat" i „wrzodów".

O pewności siebie żydowskiego fabrykanta, świadczy jego zdanie: „Było już 99 strajków — nic nie dałem — i setnym razem nic nie dołożę".

Taki stan rzeczy, kiedy żyd wyzyskuje bezwzględnie robotników, zawsze będzie wywoływał stan wrzenia i strajki, na których cierpi robotnik i przemysł polski.

Ósmy grudnia
„Dniem Kupca Polskiego"

W dniach 2 i 3 bm. odbył się zjazd delegatów Rady Naczelnej zrzeszeń kupiectwa polskiego, na który przybyli przedstawiciele następujących organizacji kupieckich: Stow. Kupców Polskich, Centralnego Związku Det. Kupiectwa Chrześcijańskiego, Związku „W Jedności Siła", Wielkopolskiego Związku Chrześcijańskich zrzeszeń kupieckich z Grudziądza, Tow. Kupców z Bydgoszczy i wielu innych organizacji kupiectwa chrześcijańskiego.

Na zjeździe omawiano wiele zagadnień zmierzających do unormowania stosunków kupiectwa polskiego. Poza tym uchwalono rezolucję w sprawie stosunków kupiectwa do spółdzielczości, uchwalono także **organizować w dniu 8 grudnia każdego roku na terenie całej Polski „Dzień Kupca Polskiego".**

11 listopada — świętem narodowym

Na posiedzeniu Rady Ministrów, został uchwalony projekt ustawy o uznanie dnia 11 listopada, jako Dnia Odzyskania Niepodległości, za święto narodowe.

Dzień 11 listopada był i tak dotychczas uroczyście obchodzony, nie miał jednak charakteru uroczystości oficjalnej.

Gigantyczne zbrojenia Anglji

W budżecie angielskim na r. 1937 przewidziano ogółem brutto 88 588.600 funtów szterlingów, to jest 2,3 miliardy złotych, na potrzeby lotnictwa, a netto 56 500.000 funt. Budżet lotnictwa wykazuje wzrost o 31,800.000 funtów

Z dniem 1 kwietnia lotnictwo składać się będzie ze 100 eskadr stacjonujących w W. Brytanii, a niezależnie od tego z 20 eskadr lotnictwa morskiego i 26 eskadr w posiadłościach zamorskich. Skład osobowy obejmie 4850 oficerów i 51,000 pilotów. W budowie znajduje się 6 fabryk motorów samolotowych Również znajdują się w budowie fabryki bomb lotniczych.

Jak żydzi omijają ustawę o uboju rytualn.

Na posiedzeniu Senatu, przy rozpatrywaniu budżetu Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych, zabrał głos sen. Wierzbicki, który mówił o uboju rytualnym.

Wskazuje on, że gminy żydowskie nie szanują ustawy, postępowanie ich nie jest niczym innym, jak zwykłym sabotażem ustaw polskich. Ten stan rzeczy pomaga w utrzymaniu monopolu kupiectwa żydowskiego, które sprzedaje zadnie części jatkom niekoszernym po cenach dumpingowych. Do rolnika bowiem, który ma prawo bicia bydła dla własnych potrzeb, zgłaszają się żydowscy rzeźnicy z delegatem rabinatu i płacąc mu lepsze ceny, biją bydło rytualnie, rzucają przody na rynek miejski i uprawiają t. zw. szmugiel koszerny. W rzeźniach prowincjonalnych pod pokrywką uboju mechanicznego odbywa się ubój rytualny.

Zaburzenia antyżyd. w Palestynie

W Jerozolimie proklamowano stan wyjątkowy. Załogi wojskowe w miastach zostały wzmocnione, zaś na skrzyżowaniach ulic ustawione są kozły z drutu kolczastego.

Po 5 miesiącach względnego spokoju stosunki żydowsko - arabskie ponownie się pogorszyły. Rozruchy wznowiły się z chwilą odjazdu komisji ankietowej w styczniu i w ubiegłym tygodniu nabrały powszechnego charakteru. W Jerozolimie, Haifie i w 5 okręgach prowincjonalnych popełniono szereg zamachów.

Zarządzenia policyjne są bardzo surowe. Policja w całym kraju znajduje się w stanie ostrego pogotowia.

Poza obrębem miasta doszło do licznych starć. W Haifie policja rozwiązała wiec organizacji arabskich. W Jaffie wszystkie sklepy żydowskie są zamknięte w obawie przed zniszczeniem.

Banda oszustów podpala własne sklepy, aby uzyskać premie

W Bukareszcie rozpoczął się wielki proces bandy oszustów asekuracyjnych — podpalaczy, złożonej z 11 osób narodowości żydowskiej. Oskarżeni, wśród których znajduje się kilku wielkich kupców hurtowników, podpalali własne składy towarów, podejmując następnie premie asekuracyjne. Magazyny ubezpieczane były w londyńskich towarzystwach asekuracyjnych.

Bezczelne wybryki żydów

Przed sędzią Tomaszowskim w Radomiu miała się odbyć rozprawa przeciwko 6 żydom z Przytyka, oskarżonym o obrazę narodu polskiego.

Żydzi ci napadli dnia 30 sierpnia 1936 r. na powracających z odpustu narodowców i krzyczeli „idą polskie świnie". Żaden z oskarżonych do winy się nie przyznaje.

Na wniosek obrońcy, adw. Fenigsteina sąd odroczył rozprawę z powodu niestawienia się jednego ze świadków obrony, Berka Zagdańskiego.

Fala upałów w Brazylii

Rio de Janeiro. Upały panujące od dwóch tygodni w Rio de Janeiro, dochodzące do 40 st., pociągając za sobą wiele ofiar w ludziach.

Jak donoszą z Sao Paulo i portu Santos, upały dochodzą tam do 35 st. w cieniu.

Szkielet z przed stu tysięcy lat

Jeden z geologów praskich Peterbok dokonał podczas pracy badawczej w Słowacji sensacyjnego odkrycia. Stwierdził on, iż znaleziony przezeń szkielet ludzki pochodzi z przed 100.000 lat. Kościec był całkowicie skamieniały i należał do człowieka olbrzymiego wzrostu. Również w stanie skamieniałym znaleziono mózg i rdzeń ludzki.

Ogłoszone przez dr. Peterboka relacje ze swej wyprawy do Czechosłowacji wzbudziły w całym świecie naukowym kolosalne wrażenie.

Robotnicy chrześcijańscy

przystąpili do Obozu Zjednoczenia Narodowego

Zarząd główny Stowarzyszenia Robotników Chrześcijańskich w Warszawie po rozpatrzeniu deklaracji ideowo politycznej płk. Adama Koca zważywszy:

1) Że sytuacja polityczna Europy narzuca narodowi polskiemu, jako jeden z najpierwszych obowiązków, skierowanie wszystkich sił ku wzmocnieniu obronności Państwa Polskiego.

2) Że należyte wzmocnienie tej obronności przeprowadzone być musi jedynie przy konsolidacji wszystkich twórczych sił w narodzie.

3) Ze konsolidacja taka będzie prawdziwie celowa o ile oprze się o zasady katolickie i narodowe i dążyć będzie do podniesienia gospodarczego Polski, zapewniającego szerokim warstwom pracującym sprawiedliwy udział w dochodzie społecznym.

4) Że deklaracja płk. Adama Koca daje podstawy, na których taka konsolidacja w narodzie może być przeprowadzona —

uchwalił jednogłośnie gotowość swej współpracy w akcji konsolidacji społeczeństwa polskiego.

SWOISTY SYSTEM

Cegielnie w Polsce są w 80 proc. w rękach żydów

Nietylko wyrób cegły, ale i jej dostawa są u nas w olbrzymiej większości opanowane przez żydów. Przyjrzyjmy się ich gospodarce w tej branży.

Znawcy dobrze wiedzą, że przy wyrobie cegły 95 proc. kosztów stanowią pozycje robocizny i opału, przy czym robocizna wynosi około 50 proc. Czy myślicie jednak, że wypłata zarobków odbywa się sposobem ustalonym? Nic podobnego!

Prowadzący cegielnię żyd zakłada w jej bliskim sąsiedztwie sklepik spożywczy, zapisany zwykle na obce nazwisko, a robotnikom swym płaci za pracę nie gotówką, lecz bonami do tego sklepiku. Sumituje się, że rad byłby wypłacić pieniędzmi, ale ich nie ma, a przecie robotnik jeść musi, więc niech narazie przyjmą bony.

Robotnik na takie dictum bierze bony, bo nie widzi innego wyjścia, a w sklepiku dostaje za nie marne, ale za to drogie towary. Prawdziwy właściciel sklepiku grubo na tym zarabia. A gdy wreszcie nadchodzi koniec sezonu w cegielni i robi się ostateczny obrachunek, okazuje się, że robotnikowi nic się nie należy, bywa zaś i tak, iż jest on nawet winien w sklepiku sporą sumę za przebrane rzekomo towary. Przedsiębiorca pozwala mu, w drodze łaski, odrobić ten dług w sezonie przyszłym.

Jest to jednak szczegół tylko, bo żyd-przedsiębiorca nie poprzestaje na tym i przy dostawie cegły popełnia dalsze nadużycia. Przedsiębiorcy budowlani nie chcą brać dostawy cegły na budowę na własną odpowiedzialność i powierzają to właścicielom cegielni. Wystarczy zaś tylko przekupienie dozorcy placowego, który wtedy wyda cegielni pokwitowania odbioru na większą ilość cegły, niż przedsiębiorca naprawdę dostarczył. A dla zamaskowania tego nadużycia ustawia się na placu budowy kozły z cegłą nie po 200 sztuk, jak zwykle, lecz po 160, nie dodając w środku kozła coraz to po jednej cegle.

Taki „system" prowadzenia cegielni pozwala na oddawanie cegły „niżej ceny kosztów", bo oszustwa na robociźnie, sklepiku oraz ilości cegły wyrównają wszelkie minusy. Czy przedsiębiorca Polak może wytrzymać taką konkurencję? A.

Wprowadzenie paragrafu aryjskiego

w Stow. Inżynierów Mech. Polskich

Na walnym zebraniu S. I. M. P. uchwalono następujący wniosek:

„Walne Zebranie Koła warszawskiego Stowarzyszenia Inżynierów Mechaników Polskich solidaryzując się z wnioskiem złożonym przez grupę kolegów na Walne Zebranie delegatów S. I. M. P. w sprawie nie przyjmowania żydów na członków stowarzyszenia wzywa delegatów koła warszawskiego, aby poparli złożony wniosek umożliwiając w ten sposób spolszczenie życia gospodarczego i stanu inżynierskiego".

Wniosek ten uchwalono.

Ponadto zebrani uchwalili *utworzyć specjalną sekcję* przy S I M P., która będzie miała na celu badanie poszczególnych gałęzi życia gospodarczego, wyszukiwania środków i przedkładania projektów *uwolnienia życia gospodarczego Polski od wpływów żydowskich* i kapitalistów obcych.

Z FRONTU HISZPAŃSKIEGO



Reprodukujemy zdjęcie, przedstawiające oddział marokańczyków, walczących na terenie wojny domowej hiszpańskiej, w oryginalnych strojach.

Młodzież węgierska przeciw żydom

Stowarzyszenie żydowskiej młodzieży akademickiej w Pecs urządziło bal, nad którym protektorat objął tamtejszy rektor uniwersytetu. Objęcie protektoratu przez rektora nad tym balem, urządzonym w okresie postu, wywołało wzburzenie wśród młodzieży chrześcijańskiej, która na znak protestu ogłosiła 3-dniowy strajk. Na tym tle doszło na terenie uniwersytetu i miasta do rozruchów antyżydowskich, w wyniku których kilka osób ciężko poturbowano.

Wiadomości w kilku wierszach

Z KRAJU

Buława z węgla dla Marszałka Smigłego-Rydza Związek Rezerwistów Zagłębia Dabrowskiego uchwalił ofiarować Marszałkowi Smigłemu Rydzowi buławę z węgla, wykonaną przez górników.

Zamknięcie budżetowe za luty 1937. Dokonane prowizoryczne obliczenia zamknięcia budżetowego za miesiąc luty br. wykazują, iż wpływy wynosiły **171.475 000 zł**, a wydatki — **171 039.000 zł**, a zatym nadwyżka wpływów nad wydatkami wynosi **zł 436 000**.

Omijać lekarzy-żydów. W Przemyślu przeciw żydowskiemu chirurgowi dr Turklowi wytoczono dwie sprawy. Mianowicie dr Turkel przez swą kompromitującą nieumiejętność spowodował dwukrotnie ciężkie komplikacje, które w następstwie pociągnęły za sobą trwałe kalectwo.

Pewnego razu przywieziono do Turkla dziewczynkę ze złamaną ręką. Lekarz w ten sposób dokonał złożenia ręki, że dziecku musiano rękę amputować.

W drugim wypadku p. Turkel dokonał w ten sposób zabiegu, że z powodu „omyłki" poprzecinał nerwy, tak że robotnik z pracy rąk żyjący, stracił w jednej z nich władzę. Obie poszkodowane strony domagają się od Turkla wysokich rent.

Zapałki nie potanieją. Ostatnio toczyły się rokowania między przedstawicielami rządu polskiego i spółką szwedzką w sprawie ewentualnej obniżki ceny zapałek. Rokowania te zostały zerwane przez przedstawiciela spółki szwedzkiej.

Epidemia tyfusu w Drohobyczu. Epidemia tyfusu w powiecie drohobyskim we wsiach Stronnej i Bilcze trwa w dalszym ciągu, a liczba zachorowań wzrosła do 420 osób. Liczne są wypadki śmiertelne. Do tej pory zanotowano ich już 8.

Spółdzielnia zdrowia. Wileńsko Trockie Towarzystwo Przeciwgruźlicze uruchomiło wielką spółdzielnię przeciwgruźliczą. Udziałowcem tej spółdzielni może być każdy mieszkaniec powiatu, wpłacający miesięcznie 25 groszy za całą rodzinę. Spółdzielnia liczy już 5500 członków. Ciekawa inowacja.

Znowu żyd-waluciarz aresztowany. W Stanisławowie został aresztowany H Brauner zamieszkały w Wiedniu za nielegalny handel walutami.

Roboty publiczne już od 15 b m. Z dniem 15 bm. zostaną rozpoczęte roboty publiczne na terenie województwa kieleckiego, które na razie zatrudnią 10.000 bezrobotnych. Liczba pracujących zwiększana będzie stopniowo i w czerwcu br. osiągnie cyfrę 25 000.

15 000 szewców strajkuje w Warszawie. Ponieważ kilkakrotne konferencje w sprawie likwidacji strajku szewców chałupników w Warszawie i okolicy nie dały pożądanych rezultatów, strajk okupacyjny trwa nadal. Strajkuje 15.000 szewców, okupując około 120 sklepów w północnej dzielnicy miasta i na Pradze. Przebieg okupacji jest zupełnie spokojny.

W sprawie godzin handlu Naczelną Rada Zrzeszeń Kupiectwa Polskiego stwierdza, że kupiectwo chrześcijańskie niezmiennie stoi przy zasadzie konieczności pełnego poszanowania niedzieli i dni świątecznych, oraz protestuje przeciwko przedłużaniu godzin handlu w soboty i dni przedświąteczne.

Wiadomości w kilku wierszach

z zagranicy

Wolny handel złotem przywrócony został we Francji w ub. tygodniu decyzją Rady ministrów.

Zakaz uboju rytualnego w Szwecji ma wejść w życie z dniem 1 lipca bież. roku.

24.000 żydów wyemigrowało z Niemiec w 1936 r. Z opublikowanych przez żydowskie tygodniki cyfr, wynika że w ciągu 1936 r emigrowało z Rzeszy 24 tys. żydów

Monety ze szkła. Drobne monety z niełukącego się szkła mają być wprowadzone w Stanach Zjednoczonych. Specjaliści twierdzą, że drobna moneta ze szkła jest nie tylko trwalsza niż z metalu, ale również jest higieniczniejsza i nie tak łatwo ją podrobić.

O estetykę cmentarzy. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych Rzeszy uregulowało w sposób ogólnie obowiązujący sprawę cmentarzy. Odpowiednie przepisy ustalają m. in. jakie materiały winny być używane do wytwarzania nagrobków, jakie ogólne zasady estetyki i tradycji należy stosować itd. Przepisy te opracowano w porozumieniu z przedstawicielami gmin i kościołów.

Dyplomata przemycał narkotyki. Pewien dyplomata argentyński, akredytowany w Białogrodzie, przychwycony został na granicy jugosłowiańskiej na przemycie narkotyków.

Po przesłuchaniu dyplomatę wypuszczono na wolną stopę. Opuścił on jednak niezwłocznie Białogród, udając się specjalnie wynajętym samolotem do Bukaresztu.

Maski gazowe w automatach .. ale w Ameryce. Według doniesień prasy ze St. Zjedn. pewna firma zainstalowała na ulicach Nowego Jorku automaty, które po wrzuceniu 5 dolarów, dostarczają maskę gazową W pobliżu automatów rozwieszone są jaskrawe plakaty z zachętą do nabycia. Pierwszą serię masek gazowych z automatów wyprzedano podobno w ciągu kilku godzin.

HUMOR i SATYRA

ZNA GOŚCIA.

Kelner w kuchni: — Dwie kiełbasy dla pana radcy.

Gospodarz: — Jedna wystarczy! On jest taki pijany, że mu się teraz wszystko dwoi w oczach.

Kelner: — Wiem panie szefie, ale on zamówił cztery.

R A D A.

— Powiedz, czy nie znasz jakiego dobrego adwokata, bardzo wymownego, umiejącego przekonać o słuszności sprawy.

— A poco ci on potrzebny?

— Wiesz ja chciałbym się ożenić, a on musi mi to odradzić.

SZKOŁA ŻYCIA

O praktyczne wychowanie młodzieży

Niewątpliwie mimo wielu dodatnich cech charakteru, jakie znamionują współczesne pokolenie polskie, zauważyć można *wśród szerokich warstw młodzieży—brak przedsiębiorczości i praktycznego zaznajomienia się z życiem.*

Ma to dzisiaj ogromne znaczenie ze względu na to, że wychowanie młodych kadr *przyszłych pionierów życia gospodarczego, społecznego i politycznego* w innych krajach postąpiło o wiele naprzód

Tak np. w Italii, Niemczech, W. Brytanii czy nawet w dalekiej Japonii, *główny nacisk* w wychowaniu młodzieży położono na to, by poza przyswojeniem jej najniezbędniejszych wiadomości teoretycznych w szkole, *przygotować ją do należytego kierownictwa placówkami we wszelkich dziedzinach życia publicznego.*

Przy ostatecznej zaś ocenie jej postępów w nauce, główną rolę odgrywają nie nagromadzone wiadomości w czasie studiów szkolnych, lecz stopień rozwinięcia zmysłu praktyczności, przedsiębiorczości i samodzielności życiowej.

Od tego, *jak kto potrafi sobie w życiu dać radę*, zależne również będzie jego powodzenie i zadowolenia w życiu.

Z drugiej strony, tak racjonalnie przygotowani do życia młodzi ludzie, *potrafią z łatwością znaleźć dla siebie odpowiednie warsztaty pracy*, przestając być tym samym ciężarem dla państwa, które w przeciwnym razie musiałoby troszczyć się o zapewnienie im pracy i środków do życia.

Tymczasem jak u nas, to do tej pory pokutują jeszcze w szkolnictwie te fatalne zasady, że zwraca się tylko uwagę na to, czy dany uczeń opanował materiał objęty programem nauczania, a skoro to uczynił, to szkoła wydaje mu odpowiedni dyplom, nie biorąc tego pod uwagę, *czy jest on przygotowany do życia praktycznego w trudnych i skomplikowanych obecnie warunkach.*

Ten system wychowania sprowadza za sobą te *smutne następstwa*, że większa część młodzieży po opuszczeniu gmachów szkolnych *nie umie sobie w życiu radzić*, zawsze czekając na kogoś, ktoby ją zechciał za rękę prowadzić.

Oczywiście zdarzają się często z tego powodu bardzo liczne tragedie i samobójstwa, popełniane przez jednostki słabe psychicznie i pozbawione tak bardzo potrzebnej w dzisiejszych czasach odwagi życiowej.

W przeciwieństwie do tego zdarzają się i takie fakty, że ci co w szkołach uważani byli za mniej pilnych i systematycznych w zdobywaniu wiedzy książkowej, *w życiu praktycznym wyprzedzili o wiele naprzód swoich kolegów* z ławy szkolnej.

Jest to najlepszy dowód, że teraźniejsze *wychowanie młodzieży nie odpowiada dzisiejszej chwili i duchowi współ.*, lecz jest ono raczej jeszcze echem epoki scholastycznej, gdzie na praktyczne walory ucznia nie zwracano najmniejszej uwagi.

Z tych to zasadniczych względów, *w interesie państwa jak i społeczeństwa winno leżeć, by obok teoretycznych wiadomości w parze z tym odbywało się kształcenie woli i charakteru, jak również i wyrobienie u młodzieży większego zmysłu praktyczności, które to przymioty są dzisiaj najważniejszymi warunkami do osiągnięcia powodzenia w życiu.* (*m*).

Przeczytaj te myśli uważnie!

Poczucie godności osobistej i poczucie narodowe nie powinny mieścić się obok siebie w duszy obywatela, ale jednolity stanowić śpiż — wtedy naród będzie niepokonany.

* * *

Wielka księga przyrody jest najlepszą życia mistrzynią, tylko czytać z niej należy umieć.

* * *

Ryb żywiołem jest woda, ptactwa — przestworze, a złości ludzkiej — głupoty ocean.

* * *

Mądrość bez wiedzy prowadzi często na manowce.

* * *

*Zadaniem pedagogów jest starać się, aby **nie wytwarzali u młodzieży muru chińskiego pomiędzy życiem a nauką.***

H. N.

* * *

Doświadczenie jest niezawodnym nauczycielem człowieka.

St. Staszic.

* * *

Nic nie budzi większego zaufania jak punktualność.

* * *

Jeżeli miłujesz życie — nie trwoń czasu, bo on jest materiałem, z którego życie jest utworzone.

Składajmy ofiary
na Fundusz Obrony Narodowej.

KSZTAŁCENIE SIEBIE SAMEGO

„Nauką i pieniędzmi drudzy cię zbogacą,
Mądrość musisz sam z siebie własną zdobyć pracą".
Adam Mickiewicz.

Dwojakie wychowanie odbiera każdy człowiek: jedno dają mu najbliżsi z otoczenia oraz wypadki życiowe, *drugie ważniejsze daje sam sobie.*

Przez wychowanie w ogólności, rozumieć należy *wykształcenie zupełne człowieka*, to jest rozwój jego duchowych, moralnych i fizycznych sił i zdolności.

Duch, uczucie i ciało stanowią trójcę połączoną w jedność, zgadzają się z sobą jako części jednej całości i zostają w najściślejszym związku wzajemnym.

Te trzy strony ludzkiej natury—każda z osobna i wszystkie razem—odpowiednio do swych naturalnych własności, muszą być wzięte pod uwagę, jeżeli *wychowanie ma wykształcić człowieka zupełnie i harmonijnie.*

Rozwińmy wyłącznie jego fizyczne zdolności, a otrzymamy atletę lub zarazem brutala w jednej osobie — wykształćmy tylko stronę uczuciową, a będziemy mieli marzyciela lub obłąkańca, ograniczmy się na duchowym jedynie rozwoju, a dzieckiem jego będzie ograniczony człowiek rozumu, w miarę okoliczności zimnym egoistą stać się mogący.

Starożytni Grecy i Rzymianie wielkie przypisywali znaczenie rozwojowi sił ciała i zasada „zdrowa dusza w zdrowym ciele" była najwyższym celem wychowania u nich.

„Tę okoliczność — mówi jeden z pisarzy — że prawie wszyscy dawni Grecy przedstawiają nam się w bohaterskich kształtach, przypisać należy *jedynie i wyłącznie równoległemu rozwinięciu ich ducha i ciała*, i jeśli z jednej strony podziwiamy kwitnące niegdyś sztuki, nauki i wysoki rozwój duchowego życia starożytnej Grecji, to również zmusza nas do podziwu osobista odwaga Greków, ich prawie przysłowiowa piękność ciała i naturalny powab, który się w dziełach sztuki przez nich wykonanych odbija.

Wiedzieli oni bardzo dobrze, że *przez świeżość, zręczność i siłę ciała udziela się także duchowi obrotność, świeżość, pogoda, pracowitość, odwaga, pewność siebie, stałość, sprężystość, wzniosłość*, które to przymioty tak stanowczo na moralność oddziaływają.

Grecy dążyli jednym słowem *do otrzymania lub przywrócenia zupełnej harmonii pomiędzy duchem i ciałem".*

Starożytni Grecy mieli osobne miejsca gimnazjami zwane, w których chłopcy — w Sparcie także dziewczęta — nago (po grecku gymnos, stąd poszła ich nazwa) uprawiali wszelkie ćwiczenia ciała, jak: pasowanie się, bieganie, rzucanie lancą i pociskami, walkę na pięści itp.

W pewnych epokach odbywały się także wspaniałe igrzyska narodowe, z pomiędzy których najsławniejsze były olimpijskie, gdyż na igrzyska te zewsząd zgromadzali się Grecy.

Tak więc z tego co tu powiedziano wynika, że zdrowie ciała i zdrowie duszy w tym lepszej pozostają harmonii i człowiek tym jest zdolniejszym do osiągnięcia celów swego życia, im lepiej stosowana jest zasada polegająca na tym, aby cały człowiek pracował tj. wszystkie jego władze, wszystkie przymioty i zalety jego charakteru tylko w *pracy i przez pracę się rozwijały.*

S. Smiles.

Kronika Częstochowska

Biskup z Lourdes na Jasnej Górze

W ub. środę i czwartek bawił na Jasnej Górze J. E. ks. Biskup Gerlier, biskup diecezji Tarbes w południowej Francji, w której położona jest miejscowość Lourdes (czytaj: Lurd) z słynącą cudami na cały świat Grotą Matki Boskiej i wspaniałą bazyliką. Dostojny Gość przybył do Częstochowy w środę po południu, wracając z Poznania, gdzie był gościem ks. Kardynała-Prymasa Hlonda. Ks. Biskup Gerlier powitany został na dworcu kolejowym przez delegacje organizacyj katolickich (Akcji Katolickiej i in.) oraz delegacje organizacyj gospodarczych (T-wa Rzemieślniczego, Stow. Kupców Polskich i Stow. Właśc. Nieruchomości).

Na Jasnej Górze powitali Dostojnego Gościa O. O. Paulini przed specjalnie odsłoniętym Cudownym Obrazem.

W czwartek rano J. E. ks. Biskup Gerlier odprawił uroczystą Mszę św. w kaplicy Matki Boskiej, której wysłuchali przedstawiciele miejscowych władz, kolonii francuskiej, organizacje i liczne rzesze publiczności.

Jak będzie święcony dzień imienin Wielkiego Marsz.

Wydział Wykonawczy Naczelnego Komitetu Uczczenia Pamięci Marszałka Józefa Piłsudskiego komunikuje, że w dniu 19 marca o godz. 18 Pan Prezydent Rzplitej w obecności rządu wygłosi przemówienie poświęcone wspomnieniom o Komendancie, które będzie transmitowane na wszystkie rozgłośnie Polskiego Radia.

W świątyniach odbędą się nabożeństwa żałobne z inicjatywy lokalnej.

Organizacjom społecznym pozostawiono inicjatywę zwołania w tym dniu uroczystych zebrań, poświęconych uczczeniu Pamięci Komendanta — we własnych świetlicach, z możnością wysłuchania przez radio przemówienia Pana Prezydenta Rzplitej o godz. 18.

Poseł W. Kobyłecki prez. Związku Legionistów

W wyborach do Zarządu powiatowego Zw. Leg. prezesem wybrany został poseł Wacław Kobyłecki, wiceprezesami: kpt. w st. sp. Grec i wicedyrektor oddz. Banku Polskiego p. Wysocki.

Gorące serca w granatowych mundurach

Policja częstochowska, chociaż nie składa się z jednostek bogatych, bierze całym sercem udział w samarytańskiej akcji pomocy bezrobotnym. Miejscowa Rodzina Policyjna od dłuższego czasu łoży na całodzienne utrzymanie sporej gromadki ubogiej dziatwy. Liczba żywionych dzieci wynosi obecnie 200. Taką samą akcję samarytańską prowadzą posterunki policyjne w powiecie, żywiąc po kilkoro dzieci. Niezależnie od tego policja zapatruje w miarę możności niejedną rodzinę nędzarzy w ubranie, bieliznę, obuwie, mleko dla dzieci itd.

CZĘSTOCHOWA - POLSKIE LOURDES

W dalszym ciągu naszych uwag odnośnie dzielnicy Podjasnogórskiej podkreślić należy następujące szczegóły:

I tak. Brak tutaj przede wszystkim kranów z wodą do picia dla tych setek tysięcy pielgrzymów, którzy w upalne dni letnie ugasić by chcieli pragnienie. Brak szaletów i umywalni, gdzieby przybywający po długiej nieraz podróży mogli się umyć. Brak jakiejś placówki informacyjnej, w którejby informowano o kwaterach, porządku nabożeństw, rozkładzie jazdy pociągów itp Brak komunikacji miejskiej, którąby pozwoliła przybywającym odwiedzać tutejsze kościoły, co jest zwyczajem pątników.

Na ogół brak czynnika, któryby czuwał nad skoordynowaną akcją ruchu pątniczego i dostosowaniem niektórych rzeczy i spraw do potrzeb tego ruchu i dla wygody przybywających tu pielgrzymów.

Ruch pątniczy i turystyczny do Częstochowy może i powinien się jeszcze wydatnie wzmóc, ale niezależnie od usunięcia istniejących braków i niedomagań, należy jeszcze w tym kierunku ze strony miasta wiele uczynić.

W pierwszym rzędzie powinno się umieścić na tutejszym dworcu kolejowym większe przeźrocza ilustrujące niektóre fragmenty wnętrza Bazyliki Jasnogórskiej i zdjęcia z momentów większych uroczystości, jakie się tu odbywają, by zaciekawić przejeżdżających przez Częstochowę cudzoziemców.

Niezależnie od tego, należałoby umieścić kilka odpowiednich napisów informacyjnych o cechach charakterystycznych Częstochowy.

Należałoby też umieścić zachęcające informacje w pociągach kursujących przez Częstochowę, że przejażdżając tędy, warto uczynić kilkugodzinną przerwę w podróży, by poznać Klasztor Jasnogórski.

Jest to szczególnie ważne, gdyż były wypadki, że nawet wycieczki młodzieży polskiej z Ameryki, podróżując po Polsce nie korzystały z okazji, by poznać Częstochowę dla rzekomego braku czasu.

Ponieważ Częstochowa leży na głównym szlaku kolejowym, którędy codziennie przejeżdża kilka pociągów międzynarodowych, jest karygodnym niedbalstwem, że nie czyni się dotąd odpowiedniej propagandy w stosunku do tych wszystkich cudzoziemców, którzy przez Polskę przejeżdżają, a trzeba pamiętać, że linia Warszawa—Wiedeń łączy Wschód z Zachodem.

Nie mówiąc o tym, że Częstochowa powinna uprawiać na szeroką skalę propagandę i poza granicami kraju, powinno się wykorzystywać każdą okoliczność, sprzyjającą temu celowi na miejscu.

Byłoby również rzeczą bardzo wskazaną, żeby wieża klasztorna oświetlona była stale reflektorami.

Naturalnie nie można tego czynić, płacąc za kilowat prądu elektrycznego po 80—90 gr, ale gdyby ten sam prąd kosztował po 8 lub 10 gr za klw, co jest zupełnie możliwe w specjalnych warunkach, oświetlenie takie mogłoby być zastosowane.

Wdzięczne pole do pracy w tym kierunku znaleźć może Towarzystwo Przyjaciół m. Częstochowy, jak i nie mniej powinien o tym myśleć Zarząd Miejski, mając ku temu odpowiedni aparat i środki.

Żyjemy w czasach, które wymagają większych zmian w wielu dziedzinach życia. Takiego zagadnienia jak ruch pątniczy i turystyczny nie można również pozostawiać bez planowej akcji. Zagadnienia te są tak doniosłe, że niektóre kraje jak: Francja, Włochy, Szwajcaria i in. poświęcają im specjalną uwagę.

Nie powinno się tego zaniedbywać i u nas.

Gdyby Częstochowa kształtowała racjonalnie oddawna tutejszy ruch pątniczy, mogłaby się dziś niewątpliwie poszczycić wieloma zdobyczami w dziedzinie użyteczności publicznej, posiadać odpowiednie gmachy, urządzenia, parki, pomniki, muzea, a to wszystko razem przyczyniałoby się do tym większego interesowania się Częstochową.

Gdzie jak gdzie, ale w Częstochowie nie powinny mieć miejsca tak ubogie i zaniedbane dzielnice, jak np. Częstochówka i inne.

Nie powinno tu być tyle nędzy i ubóstwa, iie jej widzimy nie tylko w zakamarkach naszego miasta, ale i na głównych ulicach.

Nie powinno odczuwać się braku takich instytucyj, jak: szpitale, szkoły powszechne itp.

W najbliższych pracach Samorządu miejskiego powinno znaleźć się to wszystko co jest związane z tutejszym ruchem pątniczym, bo inwestycje w tej dziedzinie są bezwątpienia rentowne i pozwolą czerpać miastu dochody na inne cele i potrzeby innych dzielnic.

Najbliższych lat kilka powinno być poświęconych w Częstochowie propagandzie Jasnej Góry i tutejszego ruchu pątniczego i turystycznego pod hasłem dostosowania Częstochowy do tego ruchu.

Rozwój częstochowskiego obwodu LOPP.

Ze sprawozdania, złożonego na ostatnim walnym zgromadzeniu delegatów Kół Częstochowskiego Obwodu Powiatowego LOPP, dowiadujemy się, że Obwód ten, pod sprężystym kierownictwem inż. Wieczorka rozwija się pomyślnie i liczy obecnie 14 000 członków w 134 kołach. W ostatnim roku przybyło około 2 000 członków i 5 kół. Wpływy ze składek członkowskich, imprez itd. wyniosły ogółem 52 000 zł, z której to sumy, zgodnie ze statutem, przekazano do Okręgu 37 000, resztę zaś Obwód zużył na własne potrzeby.

Przeniesienie szpitala

Szpital dla chorych wewnętrznie przy ul. Waszyngtona ma być przeniesiony z dniem 1 kwietnia do budynków miejskich przy ul. św. Barbary, których przeróbka jest już na ukończeniu.

Z karty żałobnej

W dniu 10 b. m. zmarł znany powszechnie w naszym mieście wieloletni prezes Okr. Tow. Rzem. ś. p. Karol Plucik.

Zmarły, zarówno w swojej pracy zawodowej jak i społecznej, wyróżniał się pięknymi zaletami charakteru, zjednując sobie szczerą i ogólną sympatię.

Cześć Jego pamięci!

Nowy budżet miejski

pod znakiem rozumowej oszczędn.

Miejski preliminarz budżetowy na rok 1937-38 został już opracowany w ogólnych zarysach. Dochody zwyczajne przewidywane są w wysokości 2 7.5 000 zł, wydatki — 2 820.000 zł. Pozorny niedobór pokryty ma być z budżetu nadzwyczajnego, który jest jeszcze opracowywany. Należy zaznaczyć, że konieczne oszczędności w obecnym budżecie dotyczą wyłącznie wydatków administracyjnych, nie wpływając na zmniejszenie prac inwestycyjnych, które pozwolą zatrudnić rzesze bezrobotnych.

Z życia Obozu Zjednoczenia Narodowego w Częstochowie

W Częstochowie odbyło się pierwsze organizacyjne zebranie członków Obozu Zjednoczenia Narodowego. Zebraniu przewodniczył sędzia Tadeusz Koss. Poseł na Sejm Wacław Kobyłecki wyjaśnił pojęcie członków OZN, stwierdzając, że członkami Obozu Zjednoczenia Narodowego w obecnym stadium w naszym mieście są tylko te osoby, które podpisały w dniu 1 marca rb. w Warszawie rezolucję, uchwaloną na zjeździe działaczy społecznych miast Pzeczypospolitej. Po omówieniu spraw organizacyjnych ukonstytuowało się tymczasowe prezydium okręgu częstochowskiego w składzie: przewodniczący: Tadeusz Koss, notariusz, wiceprzewodniczący: Jerzy Cholewicki, kupiec, Piotr Dębski, kupiec i Wacław Kobyłecki, poseł na Sejm, sekretarz: Czesław Nowicki, kupiec, skarbnik: Jan Paciorkowski, adwokat. Członkowie Zarządu: Franciszek Jankowski, kupiec, Władysław Szewczyk, administrator fabryki.

Sekretariat Obozu Zjednoczenia Narodowego w Częstochowie urzęduje codziennie w godz. 19 — 20 w lokalu Towarzystwa Przyjaciół Francji przy ul Al. Kościuszki № 7.

W dalszym ciągu swej zapoczątkowanej działalności Zarząd tutejszego oddziału O. Z. N urządza w niedzielę 14 b. m. zebranie informacyjne dla większego grona zaproszonych osób ze wszystkich sfer społeczeństwa, a w najbliższym czasie zwołane zostanie ogólne zebranie członków dla ustalenia programu działalności tutejszego oddziału.

Ożywienie działalności tut. Obwodu Ligi Morskiej i Kol.

Jak wynika z zestawień statystycznych dotychczasowe wyniki akcji L. M. i K. w Częst. pozostawały znacznie w tyle w stosunku do wyników osiągniętych w innych ośrodkach Polski.

Nowy Zarząd tej instytucji postanowił zatem działalność swoją uaktywnić.

W tym celu zaproszono do współpracy szersze grono ludzi, tak, że Częstochowa ma żyć w najbliższym czasie pod hasłem „Frontem do morza".

Zebranie Stow. Kupców Polskich

W niedzielę 14 bm. o godz. 15 odbędzie się w lokalu własnym przy ul. N. P. Marii 46 ogólne miesięczne zebranie Stow. Kupców Polskich.

Walne zebranie Okr. Tow. Rzemieślniczego

W niedzielę dn. 14 b. m. o godz. 15 (lub w drugim terminie o g. 16) odbędzie się walne zebranie Okr. Tow. Rzem. w lokalu przy ul Najśw. Panny Marii 9.

Nowa strzelnica

Nowowybudowaną strzelnicę małokalibrową przy ul. 7 Kamienic oddał Zarząd Miejski na 20 lat w dzierżawę Związkowi Strzeleckiemu. Organizacje Przysposobienia wojskowego mają korzystać ze strzelnicy bezpłatnie.

Strajk okupacyjny w fabryce „Wulkan" trwa

Wobec tego, że dyrekcja fabryki „Wulkan" nie zgodziła się na arbitraż inspektoratu pracy, strajk okupacyjny w tej fabryce, rozpoczęty w dniu 18 lutego trwa w dalszym ciągu i nie wiadomo, kiedy się zakończy.

O telefon w gmachu Starostwa

Interesanci, zmuszeni nieraz do dłuższego załatwiania różnych spraw w gmachu Starostwa, uskarżają się, że nie ma tam aparatu telefonicznego, z którego mogliby komunikować się z miastem. Wobec tego, w imieniu naszych czytelników, zwracamy się do p. Starosty z prośbą o łaskawe spowodowanie zainstalowania w gmachu Starostwa automatu telefonicznego, z którego mogliby korzystać interesanci.

„Gazeta Narodowa" na.,. kłamstwie

Znów się wsypała, zarzucając nam fałszywie używanie żydowskiej platformy do przewozu jakichś „krzeseł.

Fe, panowie! Za często się kompromitujecie. Jak na cały zespół redakcyjny i organ stronnictwa politycznego — to stanowczo za wiele!

Wojując bronią oszczerstwa i fałszu, nie przynosicie zaszczytu idei, której rzekomo chcecie służyć!

Chyba, że jest to, panowie, wasza specjalna metoda postępowania!

Zebranie antykomunistyczne

Stowarzyszenie Młodzieży Chrześcijańsko Społecznej w Częstochowie urządza w niedzielę dnia 14 marca o godz. 13 (1 po poł.) w sali Okręg. T-wa Rzemieślniczego ul. Najśw. Panny Marii 9

Wielkie Zebranie

poświęcone zagadnieniu **walki z komunizmem**, na które zaprasza szerokie sfery miejscowego społeczeństwa polskiego. Wejście bezpłatne.

Dokąd pójdziemy w niedzielę

M. TEATR KAMERALNY: „Włamanie".

Kina.

EDEN „Szarża lekkiej brygady".
LUNA: „Ogród Allacha".
STYLOWY: „Oczym marzą kobiety".

Migawki tygodniowe

Tematem mych dzisiejszych „postnych" rozważań, będzie nie postna, lecz taka sobie zwyczajna kaczka.

Kaczka, jak chyba wszystkim wiadomo, jest ptakiem domowym, mającym specjalne upodobanie, nurzania się w wszelkiego rodzaju błocie.

Poza tym wiemy jeszcze o tym ptaku tyle, że można go pozbawić życia, sposobem „rytualnym" i zwyczajnym, no i to, że... jest ulubionym kąskiem „beduinów", swojskiego pochodzenia.

W Częstochowie znalazła się, a raczej znalazł się „kaczka" (naturalnie przez duże „K") o innych nieprawdopodobnych wprost właściwościach.

„Kaczke" to jest tak „witresowane", że chodzi sobie po licytacjach robiąc na gojach doskonałe interesy.

„Kaczka" czerpie jeszcze świetne zyski, będąc zaangażowanym w interesy Polaków Katolików.

Wprost boję się że Sz. Czytelnicy, posądzą mnie przez to o puszczanie „kaczki dziennikarskiej".

Jednak jest to smutna prawda, co można zresztą łatwo sprawdzić.

Jak już wspomniałem, wytresowanie tego kaczki—fenomena jest tak „rewelacyjne", że zamiast chodzić po licytacjach, dostanie się on do któregoś z ogrodów zoologicznych, które z pewnością będą się o niego licytowały, aby dostać taki „okaz".

Gorzej przedstawia się sprawa naszych pseudo-Polaków, którzy nie mogą obejść się dzisiaj bez swych nadwornych „pachciarzy", chociaż jest tylu bezrobotnych i zdolnych katolików.

Mam na wątrobie jeszcze jedną sprawę, a mianowicie ohydną pstrokaciznę naszych reklam szyldowych.

Tolerowanie takiego stanu rzeczy w mieście odwiedzanym przez tysiącę turystów i pątników jest wprost karygodne.

Weźmy sklepy w osławionej I-szej Alei.

Czego tam na szyldach nie nasmarowano! Duże lwy, małe „lewki", części garderoby męskiej i damskiej, parasole, tygrysy i t. d., a wszystko to razem tworzy jakąś okropną dzielnicę częstochowskich Nalewek.

Oczywiście do „harmonijnej" całości dostosowano i napisy reklamowe.

Czytamy np. taki: „Sprzedaż manufakture i inne materiały", „Sprzedaje się serów i jajków", „Handel z piwem", „Dziewo i deski" i t. p.

Nie pozbawiona humoru była treść kartki, przylepionej na drzwiach jednego ze sklepów przy ul. Warszawskiej, a mianowicie: „Z powodu śmierci sklepu właściciel zamknięty".

Doprawdy nie wiem, o co autorowi chodziło, czy właściciel przejechał się na łono Abrahama i sklep z powodu żałoby zamknięto? Czy też sklep zrobił plajtę, a właściciela zamknięto do kryminału.

Eski.

Na skutek lekkomyślności naszych ojców, handel, przemysł i nieruchomości znalazły się w rękach żydowskich. Polak współczesny **nie może nadal** popełniać takich błędów i dlatego popierać musi polskie placówki!

Prenumerata z przesyłką lub odnoszeniem do domu roczna zł. 5.— półroczna, 3.—, kwartalna zł. 1.50.
CENY OGŁOSZEŃ: Cała strona zł 200.— ½ zł. 120.— ¼ zł. 70.— ⅛ zł. 40.— 1/16 zł. 25.— Ogłoszenia drobne od zł. 3.— począwszy.

Redaktor i Wydawca: **Czesław Nowicki** Kierownik Literacki: **Mieczysław Mielczarek**

Drukarnia „UDZIAŁOWA" Częstochowa, ul. Najśw. Marii Panny 41